

NACZELNE DOWODZTWO W.P.

Warszawa, dnia 16 maja 1919.

D.Nr.5288/II.

823/5.

DO

ADJUTANTURY GENERALNEJ

W W A R S Z A W I E.

Przesyła się odpis depeszy otrzymanej od Minister-
jum Spraw Zagranicznych.

1 załącznik:

Heurpukh



178

~~156~~

N.D.4538/19.

minister spraw zagranicznych

Wróblewski warszawa--

--" r cieszym dow 86.-6/5 -7- p--

upraszam w sprawach cłowych być w porozumieniu z radą narodową projekt czeski żeby cieszyńskie było wolne od ceł jest niebezpieczny. bierze bowiem księstwo w orbitę jednościi gospodarczej republiki czeskiej rada narodowa zatrzymuje polską taryfę celną na linii demarkacyjnej, uwalniając od cła towaru pierwszej potrzeby, o ile swobodę rady narodowej chodziło mi gdy telegrafowałem przeciw stosowaniu polskiej taryfy, wogóle przy układach wywozowych z Czechami wskazane jest powoływanie rzeczoznawców rady narodowej którzy znają sztuczki czeskie. dlatego i dostarczenie ziemniaków poznańskich do Czech winno się odbywać wyłącznie drogą trzebinia dziedzice bogumin. większość dostaw z polski odbywa się tą linią i tu się je notuje, a ewentualnie wstrzymuje czasowo dla wymuszenia przyrzeczonych rekompensat towarowych, jeżeli ziemniaki poznanskie ominą dziedzice i pójdą katowice, bogumin, braknie ich w wykazach i czesi nie dostarczają towarów rekompensacyjnych, bo wszystek dowóz z Czech do polski idzie tylko linią bogumin dziedzice trzebinia, a czesi winni nam wiele rekompensat przyrzeczonych tak na Śląsk jak do całej polski zdaje się że czesi przygotowują nowy napad, zajęli nowemi wojskami Łąki i skrzeczon w boguminie mają dwa pociągi pancerne, a w morawskiej Ostrawie koncentrują wielkie siły, nasz protest w komisji niewiele pomaga. komisja aljancka jest zdania, że sprawa, oddana porozumieniu się rządów, będzie rozstrzygnięta odrębnie. czesi to widzą, więc powinni teraz uderzyć, bo za dwa miesiące my będziemy mogli ich wyrzucić za Ostrawicę. dlatego jest rzeczą konieczną mieć na wszelki wypadek wystarczające rezerwy w Skoczowie lub choćby w Bielsku. -dziś komisja



aljancka ogłasza w gazetach że rada pięciu w paryżu nie rozstrzyga sprawy cieszyńskiej lecz oddaje ją do załatwienia przedstawicielom obu rządów w paryżu, proszę naszego przedstawiciela przestrzedz, że nie śmie odstąpić ani jednej wsi w ramach umowy listopadowej i że ma poprawić granice, uzyskując gruszków z boguminem, dąbrowe, orłowe itp. inaczej wojna domowa w kraju i rozbięcie sejmu, ponieważ czesi nie ustąpią nic z polsko ostrawskiego a brać chcą z frysztackiego nasz przedstawiciel musi sprawę przewlec niech stanie na stanowisku etnograficznym i żąda linii niderlego i nitscha, potem niech sprawę przerzuci na porozumienie się pragi z wasszawą, potem na jakąś komisję obu rządów w cieszyinie jednym słowem niech przeciągnie dwa do trzech miesięcy. tymczasem należy sprowadzić halerczyków uzbroić i wyćwiczyć rekrutów posiąść gdańsk i opole, a z opola można Czechów przepędzić za ostrawice. czas pracuje dla nas komisja aljancka tutaj zdaje sprawę bardzo dla nas przychylnie, a mnie oświadczyli, że spodziewają się, iż tylko raz rozstrzygnie o cieszyńskim. prawie wszyscy są za tem, żeby szczęście orężne rozstrzgnęło na naszą korzyść, a gotowi są u swoich rządów popierać, aby nam konferencja paryska nie robiła represji, gdybyśmy Czechom zaczęli, czy moglibyśmy to zaraz zrobić byłoby naj lepsze rozwiązanie sporu, z bólem nie widzę dzisiaj możliwości, proszę z naczelniżkiem państwa o tem pomówić, po ogłoszeniu noty aljanckiej czesi chcieli rozwiązać komisje mieszaną i mówili że misja aljancka powinna wyjechać. od rozwiązania komisji mieszanej wstrzymałem ich, zapowiedział m tylko, że wyjeżdżam do warszawy, a wrócę ,gdy pełnomocnicy czescy przyjmą imieniem rządu mój projekt tymczasowej umowy. to samo oświadczyłem misji aljanckiej, która podziela moje opinie. jutro piszę owo oświadczenie, a w piątek będę w warszawie zamorski

9 maja 1919.

Do NACZELNEGO DOWODZTWA W.P.
do wiadomości. w miejscu.

Za zgodność:

Dyrektor Kancelarii Dep. Dypl. Polit.

Podpis nieczytelny

[Podpis]

